

# Powstała płyta z dźwiękami przyrody polskich rzek

Płytę z dźwiękami przyrody, zarejestrowanymi na kilkunastu polskich rzekach, stworzył wrocławski kompozytor, Michał Zygmunt. Jak powiedział PAP, to album, w którym „za muzykę odpowiada natura”.

„To płyta, na której nie słyhać instrumentów, ale mimo to muzyki jest tam bardzo dużo. To muzyka z dźwięków, które tworzy dzika natura bez żadnych ludzkich ingerencji. Teraz natura ma głos” – powiedział PAP kompozytor Michał Zygmunt. Dodał, że materiał dźwiękowy to wynik wieloletniej fascynacji rzeką i jej otoczeniem. „Płyta powstała, aby pokazać piękno dźwiękowego świata, piękno przyrody i dzikich rzek” – wyjaśnił Zygmunt.

Płyta „Dziki rzeki – dźwiękowy album przyrody od strony wody” powstała z materiału nagranych na kilkunastu polskich rzekach, zarówno największych – Odrze i Wiśle oraz ich dopływach, jak i na mniejszych: Myśli, Biebrzy czy Narewce.

„Można usłyszeć całą przyrodę, której życie koncentruje się nad rzekami – kolonie dzikiego ptactwa, bogactwo brzmień płynącej wody, czasem dźwięki niesłyszalne dla ludzkiego ucha, np. odgłosy nietoperzy, ale też zjawiska atmosferyczne” – powiedział Michał Zygmunt. Podkreślił, że podczas komponowania albumu szukał przede wszystkim „pejzaży dźwiękowych”.

„Chciałem uchwycić chwilę, która oddaje pewną atmosferę, jak na przykład interakcje między zwierzętami, emocje i momenty, jakie można usłyszeć w świecie dzikiej przyrody. Chciałem ten moment zatrzymać. Chodziło o to, aby słuchając tych nagrań, można było przenieść się nad rzekę i po prostu popłynąć razem z jej nurtem” – powiedział kompozytor.

Dźwięki rzek nagrywane były przez kilkanaście miesięcy. Jak powiedział twórca, nie chciał, aby nagrania były

„powierzchowne”.

„Dużo czasu spędziłem w łodzi czy w kajaku, w chatowniach, szukając tego, co dla dźwiękowego świata przyrody jest charakterystyczne. Często przychodziłem nad rzekę jeszcze przed świtem, w nocy, aby ukryć się i nie spłoszyć zwierząt, a jednocześnie być blisko bohaterów tych nagrań” – powiedział Michał Zygmunt. Twórca podkreślił, że nie są to typowe „relaksacyjne dźwięki przyrody”.

„Nie jestem przyrodnikiem, a kompozytorem, dlatego na płycie może zaskoczyć intensywność dźwięków. Nie chodzi jedynie o uspokajający śpiew ptaków. Dzika przyroda, która mnie interesuje, ma swoją siłę, moc i potęgę. Różnorodność barw i faktur jest olbrzymia” – podkreślił muzyk.

Wydanie płyty CD zostanie sfinansowane ze środków zebranych na portalu crowdfundingowym. Twórca nie wyklucza, że powstanie też analogowa wersja albumu.

Michał Zygmunt jest kompozytorem i gitarzystą, autorem muzyki teatralnej, filmowej i ilustracyjnej oraz twórcą słuchowisk. Współpracował m.in. z norwesкими muzykami: Janem Bangiem, Erikiem Honore czy Nilsem Petterem Molvaerem. Projektuje gitary, które wykonywane są z drzew rosnących nad Odrą. Jest autorem i współautorem sześciu płyt.(PAP)